AKTUALNOŚCI

Krajowy Rejestr Zadłużonych: firmy w tarapatach podane na widelcu kontrahentom i wierzycielom

W uruchomionym 1 grudnia ub.r. elektronicznym rejestrze przez ponad dwa miesiące nie ukazało się ani jedno ogłoszenie o upadłości przedsiębiorcy, nie otwarto żadnego postępowania restrukturyzacyjnego. Za to widoczne dla wszystkich są wnioski w tych sprawach

Paweł Lewandowski
adwokat i doradca restrukturyzacyjny, Kancelaria Adwokata i Doradcy Restrukturyzacyjnego Paweł Lewandowski

Izabela Wardaszko
radca prawny, Kancelaria Adwokata i Doradcy Restrukturyzacyjnego Paweł Lewandowski

W grudniu 2021 r. postępowania restrukturyzacyjne i upadłościowe przeszły prawdziwą rewolucję. To właśnie wtedy w Polsce zaczął funkcjonować Krajowy Rejestr Zadłużonych (KRZ), czyli system teleinformatyczny prowadzony przez ministra sprawiedliwości. Powstał nowoczesny, jawny i wygodny rejestr, który miał pozwolić na pełną cyfryzację owych postępowań insolwencyjnych. W elektronicznym systemie są prowadzone akta postępowania i za jego pomocą ma się odbywać obieg korespondencji. Ma to znacząco skrócić czas potrzebny do przeprowadzenia postępowań. Problem w tym, że system nie działa prawidłowo. Z nieznanych powodów nie wszystkie funkcjonalności są aktywne, a postępowania w nowym trybie często nie są wszczynane lub są wszczynane z opóźnieniem. Głównie chodzi o postępowania dotyczące przedsiębiorców.

Pierwsze problemy z KRZ pojawiły się jeszcze przed 1 grudnia 2021 r. Ani system, ani jego wersja testowa nie zostały udostępnione doradcom restrukturyzacyjnym, adwokatom, radcom prawnym czy sędziom. Nikt tak naprawdę nie wiedział, jak będzie wyglądał KRZ ani jak z niego korzystać. Na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości pojawiły się wprawdzie filmy instruktażowe, ale nie mogły one zastąpić możliwości osobistego przetestowania nowego narzędzia. Po 1 grudnia 2021 r. wcale nie było lepiej, problemy pojawiały się już na etapie tworzenia konta, jego weryfikacji czy dodawania kolejnych profili użytkownika (funkcjonują np. oddzielne moduły dla pełnomocnika profesjonalnego i doradcy restrukturyzacyjnego). W kwestii wszczynania postępowań restrukturyzacyjnych i upadłościowych KRZ zaś w zasadzie milczy. Świadczą o tym statystyki.

▸ **W zakresie postępowania restrukturyzacyjnego** w grudniu, w pierwszym miesiącu funkcjonowania KRZ, na tablicy obwieszczeń ukazało się jedno obwieszczenie o ustaleniu dnia układowego w postępowaniu o zatwierdzenie układu (PZU) oraz pięć obwieszczeń o złożeniu wniosku restrukturyzacyjnego przez dłużnika. Nie zostało otwarte żadne postępowanie restrukturyzacyjne. Od 1 stycznia do 9 lutego br. zarejestrowano 29 obwieszczeń o złożeniu wniosku restrukturyzacyjnego przez dłużnika, ale nadal nie zostało otwarte żadne postępowanie restrukturyzacyjne. Statystyki poprawiły się, jeżeli chodzi o obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego w PZU – zarejestrowano ich 108. 25 stycznia br. ukazało się pierwsze obwieszczenie o zabezpieczeniu majątku dłużnika poprzez ustanowienie tymczasowego nadzorcy sądowego.

▸ **W zakresie postępowania upadłościowego** od początku funkcjonowania KRZ nie było ani jednego obwieszczenia o ogłoszeniu upadłości przedsiębiorcy. W grudniu 2021 r. zarejestrowano w KRZ 256 wniosków o ogłoszenie upadłości przez dłużnika (jednak w większości złożonych przez konsumentów, tylko 12 przez przedsiębiorców), a także ogłoszono cztery upadłości osób nieprowadzących działalności gospodarczej (pierwszą 15 grudnia 2021 r.). Od 1 stycznia 2022 r. do 9 lutego 2022 r. nastąpił bardzo duży wzrost obwieszczeń o zarejestrowaniu wniosków o ogłoszenie upadłości przez dłużnika (nadal głównie dotyczą one konsumentów) oraz obwieszczono o ogłoszeniu upadłości 80 osób nieprowadzących działalności gospodarczej.

Obraz mogą zaciemniać upadłości i restrukturyzacje z wniosków złożonych przed 1 grudnia 2021 r., prowadzone na starych zasadach i nadal ogłaszane w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (MSiG). W styczniu 2022 r. pojawiło się 27 obwieszczeń w MSiG dotyczących ogłoszenia upadłości podmiotów innych niż osoby fizyczne. Dla porównania w styczniu 2021 r. ogłoszono upadłość 42 przedsiębiorców, postępowanie restrukturyzacyjne wszczęto wobec 112, a w styczniu 2020 r. – upadłość ogłoszono wobec 69 przedsiębiorców, a restrukturyzację otwarto wobec 30.

Obecna sytuacja, w której nie wszystkie funkcjonalności KRZ działają, a postępowania w nowym trybie często po prostu nie są wszczynane lub są wszczynane z dużym opóźnieniem, niesie spore zagrożenia dla przedsiębiorców – zarówno dla tych, którzy składają wnioski o restrukturyzację lub o ogłoszenie upadłości, jak i ich wierzycieli. Dodajmy, że ustawa wprowadzająca KRZ przewidziała w postępowaniu restrukturyzacyjnym oraz w postępowaniu upadłościowym przedsiębiorców obowiązek składania wniosków oraz dokumentów wyłącznie drogą elektroniczną oraz wprowadzenie zasady dokonywania elektronicznych doręczeń.

Tonący odsłaniają karty

Szczególne zagrożenie wiąże się z tym, że w elektronicznym systemie KRZ każdy może zapoznać się z danymi podmiotów, które złożyły wniosek o otwarcie postępowania upadłościowego czy restrukturyzacyjnego (to nowość, przed 1 grudnia same wnioski nie były bowiem ujawniane). O ile przy postępowaniu upadłościowym wszczynanym na wniosek dłużnika to zasadniczo dobra praktyka (takie obwieszczenie może uchronić innych kontrahentów przed zawarciem umowy z podmiotem niewypłacalnym, którego działalność chyli się ku upadkowi), o tyle w postępowaniu restrukturyzacyjnym samo obwieszczenie o złożonym wniosku – za którym nie nastąpiła w szybkim czasie reakcja sądu w postaci obwieszczenia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego – może poczynić znaczne szkody wierzycielowi oraz dłużnikom. Przedsiębiorca chcący poddać się restrukturyzacji i w ten sposób poradzić sobie z problemami finansowymi korzysta bowiem z ochrony przed egzekucją, ochrony przez wypowiedzeniem umowy najmu czy dzierżawy dopiero od momentu obwieszczenia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego. Przedsiębiorcy, którzy złożyli wnioski, liczyli zatem na szybkie podjęcie postępowania i wprowadzenie działań restrukturyzacyjnych. Tymczasem żadne postępowanie restrukturyzacyjne nie zostało otwarte.

Brak możliwości podjęcia szybkich działań naprawczych może doprowadzić do sytuacji, w której nie będzie już czego restrukturyzować. Wierzyciele w odpowiedzi na informację o złożonym wniosku mogą wypowiedzieć przedsiębiorcy jego kluczowe umowy. A wreszcie: zbyt długie oczekiwanie na otwarcie postępowania może również skutkować utratą pozyskanego na rzecz postępowania inwestora, pogłębieniem problemów finansowych i w konsekwencji niewypłacalnością prowadzącą do upadłości danego podmiotu.

Problem również dla innych

Przedłużający się czas oczekiwania na rozpoznanie wniosków o ogłoszenie upadłości to zła wiadomość dla większości wierzycieli. Obwieszczenie o złożeniu wniosku w tej sprawie (czy wniosku o otwarcie postępowania sanacyjnego przez wierzyciela) może spowodować zintensyfikowanie działań dłużnika, polegających na wyprowadzeniu majątku z przedsiębiorstwa. Co ważne, w związku z przestojem w KRZ nie działa także tymczasowy nadzorca sądowy, a tym samym majątek dłużnika nie jest zabezpieczony. Przedłużający się proces otwarcia postępowania upadłościowego może skutkować rozpadem składników majątkowych, a tym samym, gdy dojdzie do etapu postępowania upadłościowego, syndyk może już nie mieć możliwości sprzedaży przedsiębiorstwa jako całości. Taka sytuacja może również uniemożliwić przeprowadzenie przygotowanej likwidacji (pre-pack), czyli postępowania polegającego na zatwierdzeniu przez sąd warunków sprzedaży przedsiębiorstwa dłużnika, jego znacznej części lub jedynie wartościowego składnika majątkowego w ramach postępowania upadłościowego.

Ponadto dopiero właściwe postępowanie upadłościowe daje syndykowi możliwość skorzystania ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w celu uregulowania niezaspokojonych roszczeń pracowniczych. W okresie miesiąca od daty niewypłacalności pracodawcy syndyk sprawujący zarząd majątkiem pracodawcy sporządza i składa marszałkowi województwa zbiorczy wykaz niezaspokojonych roszczeń, określając osoby uprawnione oraz tytuły i wysokość roszczeń wnioskowanych do zaspokojenia ze środków funduszu. Zbiorczy wykaz obejmuje roszczenia z okresów poprzedzających datę niewypłacalności pracodawcy.

Zagrożenie dla wierzycieli wiąże się też z tym, że w praktyce w okresie oczekiwania na rozpoznanie wniosku o ogłoszenie upadłości w ramach toczących się postępowań egzekucyjnych często zaspokajane są jedynie roszczenia jednego lub kilku wybranych wierzycieli, a interes pozostałych wierzycieli nie jest zabezpieczony. No i wreszcie: swoisty stan zawieszenia przed wszczęciem postępowania powoduje, że dłużnik pogłębia swoje zadłużenie, a tym samym nie jest realizowany podstawowy cel postępowania upadłościowego, czyli dążenie do oddłużenia i zaspokojenia w jak najwyższym stopniu wierzycieli.

Trudne decyzje

Wyraźnie widać już, że restrukturyzacja, która ma być szansą na poprawę kondycji finansowej przedsiębiorcy i wyjściem z jego problemów, nie cieszy się obecnie popularnością. Coś, co kiedyś funkcjonowało sprawnie, obecnie wymaga długiego oczekiwania. Przedsiębiorcy planujący tego typu procedurę mają więc poważny dylemat. W obecnej sytuacji zasadniczo powinni rozważyć wstrzymanie się ze złożeniem wniosku do czasu rozwiązania problemów z KRZ. Sęk w tym, że muszą jednak pamiętać o odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki w przypadku, gdy nie zostanie w terminie złożony wniosek o ogłoszenie upadłości lub nie zostanie otwarte postępowanie restrukturyzacyjne albo zatwierdzony układ w postępowaniu o zatwierdzenie układu. Nie każdy przedsiębiorca może więc czekać ze złożeniem wniosku. Natomiast na pewno wstrzymać powinni się wierzyciele zamierzający złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika lub o otwarcie jego sanacji. Dłużnik dowie się bowiem o fakcie złożenia wniosku, natomiast najprawdopodobniej nie zostanie zaspokojony majątek dłużnika poprzez ustanowienie tymczasowego nadzorcy sądowego.

Rozwiązaniem, które mogą rozważyć przedsiębiorcy planujący postępowanie restrukturyzacyjne, może być otwarcie postępowania o zatwierdzenie układu, czyli odformalizowanego postępowania restrukturyzacyjnego, następcy cieszącego się do niedawna dużą popularnością uproszczonego postępowania restrukturyzacyjnego. To postępowanie – choć niepozbawione mankamentów – jest wysoko oceniane przez doradców i przedsiębiorców, głównie ze względu na szybkość i jego charakter. Otwarcie tego typu postępowania odbywa się bez udziału sądu, a wraz z dokonaniem obwieszczenia o ustaleniu dnia układowego przez nadzorcę układu nad dłużnikiem roztacza się parasol ochronny.

Niewątpliwie KRZ ma duży potencjał jako narzędzie innowacyjne, ale – jak widać – wymaga jeszcze udoskonalenia. W efekcie obecnie postępowania insolwencyjne tkwią w dużej mierze w zawieszeniu, które może prowadzić do nadużyć i pogłębić problemy finansowe wielu przedsiębiorców. ©℗

Współpraca **Joanna Pieńczykowska**

Odpowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości z 11 lutego 2022 r. na pytania DGP

DGP: Dlaczego na tablicy obwieszczeń KRZ od początku grudnia do tej pory nie pojawiło się żadne postanowienie o ogłoszeniu upadłości przedsiębiorcy lub o zabezpieczeniu majątku dłużnika poprzez ustanowienie tymczasowego nadzorcy sądowego, skoro od wejścia w życie systemu minęły już dwa miesiące, a wniosek o zabezpieczenie rozpoznaje się niezwłocznie? Kiedy system zyska pełną sprawność?

MS: Ministerstwo Sprawiedliwości uruchomiło system KRZ od 1 grudnia 2021 r. i przykłada bardzo dużą wagę do sprawności jego funkcjonowania. Na bieżąco analizowane są wszelkie zgłoszenia i postulaty użytkowników, a także wprowadzane poprawki oraz uzupełnienia systemu. Od startu systemu upłynęło zbyt mało czasu, żeby można było porównywać statystyki dotyczące postępowań restrukturyzacyjnych i upadłościowych z poprzednimi okresami sprawozdawczymi. Tym bardziej że w tym czasie zmieniły się zasady prawne dotyczące prowadzenia tych postępowań. Mając świadomość znaczenia KRZ dla uczestników postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego, ministerstwo nawiązało już dużo wcześniej kontakty robocze ze środowiskiem doradców restrukturyzacyjnych, aby wsłuchiwać się w bieżące potrzeby użytkowników. Przewidujemy, że do przełomu marca i kwietnia 2022 r. zostaną wprowadzone wszystkie niezbędne usprawnienia. Ministerstwo organizuje ponadto – zgodnie z sygnalizowanymi potrzebami – dodatkowe szkolenia dla sądów. Jest jeszcze za wcześnie na pierwsze postanowienia, bo te się toczą – postanowienia będą dostępne w portalu publicznym KRZ, kiedy zaistnieją w obrocie prawnym.

Biuro Komunikacji i Promocji Ministerstwa Sprawiedliwości

PRENUMERATA: Cena prenumeraty DZIENNIKA GAZETA PRAWNA: Wersja Standard – miesięczna (luty 2022 r.): 177,00 zł; luty – grudzień 2022 r.: 1995,20 zł; Wersja Premium – miesięczna (luty 2022 r.): 198,00 zł; luty – grudzień 2022 r.: 2238,80 zł; wszystkie ceny brutto (zawierają 8% VAT). Więcej informacji na stronie www.gazetaprawna.pl/prenumerata